



KURIER Wileński

CZWARTEK, 20 KWIETNIA 1995 R.
Nr 76 (12607)

**Dziś
w numerze:**

2 str.

Z Warszawy wrócił nasz olimpijczyk, uczestnik jubileuszowej XXV Ogólnopolskiej Olimpiady Literatury i Języka Polskiego.

3 str.

Szczególny niepokój budzi to, że czeków inwestycyjnych mogą nie wykorzystać mieszkańcy wsi oraz osoby w podeszłym wieku.

4 str.

Wizyta prezydenta Jelcyna na Ukrainie jest absolutnie możliwa i realna jeszcze przed 9 maja.

5 str.

Zdaniem premiera Józefa Oleksego nieobecność polskiego przedstawiciela w Moskwie jest służąca polskiej racji stanu.

6 str.

Wiadomo, że im większy bałagan, tym lepiej "spisad" każde manko, każda defraudacja.

7 str.

Od maja 1992 r. do początku br. Litwa zaciągnęła pożyczki zagraniczne w wysokości 636,5 mln USD.

8 str.

Czwarty rok mieszkańcy rejonu wileńskiego składają egzaminy z języka urzędowego. Obecnie złożyło już około półtora tysiąca osób z tego rejonu. Jeszcze tyle samo ma go złożyć.

9, 10 str.

Kolejne punkty Ustawy o Ziemi.

11 str.

Towarzystwo grupuje wszystkich medyków, którzy ukończyli wyższe studia medyczne i znają język polski...

SENTENCJA DNIA

Jeżeli wystrzelisz do przeszłości z pistoletu, to przyszłość wystrzeli do ciebie z armaty.

R. Gamzatow

Znad Wiliii

Radio 73,34 / 103,8 FM

Konkurs "3 x tak"
codziennie, godz. 17.05
tel. 42 94 72

Japonia

Trująca substancja w Jokohamie

Rokiem liczba ludzi, którzy zatruli się w drodze pociągiem, uwalniającym się w przelocie podziemnym na dworcu kolejowym w Jokohamie koło Tokio. Do szpitali trafiły co najmniej 254 osoby z takimi objawami jak zawroty głowy, mdłości, podrażnienie oczu i skóry.

Policja uważa, że uwolnienie gazu w Jokohamie było aktem terrorystycznym. Nie wymienia się podejrzanych. Życiu poszkodowanych nie groziło niebezpieczeństwo. Nie wiadomo, jakiego rodzaju gaz spowodował zatrucie, ale policja podejrzewa, że nie był to sarin.

(Dziennik na str. 4)

USA

Clinton nie daje Rosji prawa weta wobec rozszerzania NATO



Prezydent USA Bill Clinton powiedział, że Moskwa nie będzie miała zawetować decyzji NATO o rozszerzeniu się sojuszu. Clinton dodał, że nie chce napięcia w stosunkach amerykańsko-rosyjskich, jakie może pojawić się w związku z tą decyzją.

Clinton odwołał, że żaden kraj nie może otrzymać prawa do zawetowania decyzji NATO w sprawie rozszerzania się sojuszu.

Prezydent Clinton stwierdził, że jego nie musi się niczego obawiać rozszerzenia NATO. Jej interesy bezpieczeństwa — zdaniem amerykańskiego prezydenta — nie zostały zagrożone w rezultacie rozszerzenia się Sojuszu Atlantyckiego.

Rosja

Rosjanie wzięli Bamut

Bamut, ostatni punkt przeciwnego oporu, został wzięty przez wojsko wieczorem — podał w piątek dowódca sił rosyjskich w Czeczenii, gen. Aleksiej Kulikow.

Podczas operacji 400 żołnierzy 14 Rosjan zostało zabitych — podał gen. Kulikow w czwartą konferencję prasową w Moskwie. W piątek rosyjskie — według jego słów — siły pokonały zacieki opór przeciwników.



W "Viktorii" nadal niepokój

Komu na tym zależy?

Konflikt w wileńskiej spółce akcyjnej "Wiktoria" ciągnie się już drugi rok i nic nie wskazuje na to, by szybko się zakończył. Wyglądało, że po zwolnieniu dyrektora Zemaitaitisa, a przejęciu jego funkcji przez Zimmermana, wszystko już pójdzie gładko. Początkowo ludzie normalnie mieli pracę, otrzymywali nawet całkiem znośne pobyry. Niemniej po upływie kilku miesięcy zaczęły się kończyć surowce, wygasać kontrakty. Zimmermanowi powoli

usuwał się grunt pod nogami. Wówczas zarząd spółki wytypował swoją kandydaturę G. Jotautienė. Praktycznie przez kilka miesięcy panowała dwuwładza: w fotelu dyrektorskim zasiadał Zimmerman, zaś rządy sprawowała Jotautienė. Większość robotników była po stronie Zimmermana. Zaczęły się pikiety, strajki itp. Ludzie podzielili się na wrogie sobie obozy. Praktycznie więcej sejmikowano niż pracowano.

Na początku lutego doszło znowu do zmiany władzy. Jotautienė zwróciła się o pomoc do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Przystano do zakładu policję do ochrony dóbr materialnych, rewidentów z departamentu kontroli. Za defraudację spółkowych pieniędzy Zimmermanowi wytoczono sprawę karną.

(Dokończenie na str. 6)
NA ZDJĘCIU: normalnie pracuje jedynie oddział "Puma".

Gośćmi redakcji — marszałek Sejmu Litwy Česlovas Juršėnas i ambasador RP prof. Jan Widacki

Z okazji zbliżającej się pierwszej rocznicy podpisania przez prezydentów Litwy i Polski Traktatu o przyznanych stosunkach i dobruśsiedziwej współpracy między obu naszymi krajami wczoraj do redakcji "Kuriera" przybyli marszałek Sejmu litewskiego Česlovas Juršėnas oraz ambasador RP prof. Jan Widacki. Podczas spotkania z gronem dziennikarskim odbyła się rozmowa na temat realizacji Traktatu, perspektyw dalszej pracy obu krajów w ramach tego Traktatu. Szczególnie wagi w rozmowach poświęcono problemom mniejszości narodowych obu krajów, wzajemnej tolerancji w załatwianiu żywotnych spraw Litwinów w Polsce i Polaków na Litwie.

Szerszą relację z tego spotkania zamieścimy w jednym z najbliższych numerów. **Inf. wł.**
NA ZDJĘCIU: (od lewej) ambasador RP Jan Widacki i marszałek Sejmu RL Česlovas Juršėnas podczas spotkania w redakcji "Kuriera".
Fot. Marian Paluszkievicz

A. Šleževičius udaje się do Danii

Dziś premier Republiki Litewskiej A. Šleževičius udaje się do Danii, zakomunikowało rządowe centrum informacji.

Towarzyszą mu minister gospodarki A. Vasiliauskas, minister łączności i informatyki G. Žintelis oraz sekretarz Ministerstwa Komunikacji A. Šakajlys.

A. Šleževičius ma się spotkać z premierem Danii Poulem Nyrupem Rasmussenem, weźmie udział w konferencji nt. "Możliwości biznesu i inwestycji na Litwie", gdzie wygłosi referat o sytuacji polityczno-gospodarczej naszego państwa. Weźmie też udział w dyskusji na temat finansowania przedsiębiorczości na Litwie, możliwości inwestycji duńskich na Litwie, w innych kwestiach.



Kalejdoskop wiadomości

Z powodu spekulacji politycznych zmniejszyły się zasoby złota i waluty

Od początku br. zmniejszyły się zasoby złota i waluty Litwy, co bardzo negatywnie wpłynęło na cały rynek pieniężny, procenty ośmiokrotnie oraz sprzedaż papierów wartościowych rządu — powiedział sekretarz Adolfas Šleževičius.

Do zmniejszenia się zapasu złota i dewiz przyczyniły się też opozycyjne partie, wzywające do dewaluacji lity. Jak powiedział premier, z powodu tych spekulacji politycznych uciepili też mieszkańcy Litwy, którzy wkładali w litach czekając zmieniając na lokaty walutowe.

"Wolna Europa" przenosi się do Pragi

Redakcja litewska radia "Wolna Europa" z Monachium przenosi się do Pragi. Już obecnie Monachium nadaje tylko część programu, a od 10 czerwca, jak planowano, całkowicie będzie on nadawany z Czech.

Reorganizacja ta następuje w związku ze zmniejszeniem środków dla radia "Wolna Europa" przez Kongres USA. Wiąże się z tym też redukcja etatów.

Dni teatrów dziecięcych w Wilnie

Teatry stołeczne oraz wydział oświaty i młodzieży samorządu w dniach 25 kwietnia — 7 maja w Wilnie organizują pokazowy festiwal-konkurs teatrów litewskich ("Teatry — dzieciom"). W salach Akademickiego, Teatru Młodzieży, "Lelė", Rosyjskiego oraz Opery i Baletu młodociani widzowie obejrzą 45 przedstawień 18 teatrów.

Ministerstwo Kultury Litwy ufundowało główną nagrodę — sfinansowanie inscenizacji nowej sztuki. Specjalne nagrody zostaną przyznane najlepszym aktorowi, reżyserowi, kompozytorowi, scenografowi.

Nowy instytut zabda o bezpieczeństwo ludzi

Na Wileńskim Uniwersytecie Technicznym (WUT) rozpocznie działalność nowa jednostka tej uczelni — Instytut Naukow Bezpieczeństwa Ludzi przy katedrze bezpieczeństwa pracy i pożarowego.

Około dwadzieścia najlepszych specjalistów uniwersytetu wspólnie z pracownikami innych katedr będzie prowadziło badania naukowe i zajęcia praktyczne w sferze poprawy warunków bezpieczeństwa ludzi i bezpieczeństwa pracy oraz będzie przeprowadzało eksperymenty, sprzyjające wyjaśnieniu przyczyn urazów, chorób, pożarów i awarii oraz poszukiwaniu środków ich zapobiegania.

Wystawa w gmachu Sejmu

Otwarta zostanie dziś wystawa fotografii nt. kontaktów polsko-litewskich w latach 1989-1994 r. Otwarcia dokonają marszałek Sejmu RL Č. Juršėnas i ambasador RP w Wilnie prof. J. Widacki.

Na pograniczu — posterunki opieki zdrowotnej

Od 18 kwietnia na wszystkich litewskich przejściach granicznych przystąpi do pracy higieniści: dotychczasowe służby uzupełniły posterunki państwowej opieki zdrowotnej.

Do pracy na granicy, na posterunkach kontroli żywności gotowych jest ponad 100 specjalistów. Ich obowiązkiem będzie zapewnienie, aby do naszego kraju nie trafiały artykuły spożywcze, mogące zaszkodzić zdrowiu ludzi.

Problemy Rosjan

W czwartek i piątek w Kaliningradzie odbędzie się międzynarodowa konferencja, poświęcona problemom Rosjan, zamieszkających na Litwie, Łotwie i Estonii.

Bankructwo

Już po raz drugi komornik sądu dzielnicznego rejonu olickiego ogłosił licytację majątku prezydenta olickiego klubu kapitalistów A. Caronkusa.

Nikt się nie skusił na kupno olickiego domu mieszkalnego, oszacowanego na 165 tys. litów oraz willi w rejonie olickim, we wsi Jociunai gminy Raitininkai, ocenionej na 28 tys. litów.

Ciepło pod Bajsoją

Trzy lata temu specjaliści Instytutu Geologii orzekli, że pod miejscem Bajsoją w rejonie radwiłskim znajdują się źródła geotermiczne o temperaturze do 46 stopni ciepła. Odpowiednio je wykorzystano (o ogrzewania mieszkań, biur, ciepłarni, innych budynków) zechciały władze gminy. Tymczasem na zbudowanie stacji wód geotermicznych potrzeba co najmniej 6 mln Lt. Takich pieniędzy na razie nie ma.

Dziwne rzeczy w uzdrowisku

Sztab obrony w Druskiņinkai też wiesny ma problemy z poborowymi. Czekić ich w ogóle się nie stawia, a spośród przybyłych całkowicie zdrowych jest zaledwie 40 proc. I chociaż w uzdrowisku nie brak wody mineralnej, do najpopularniejszych chorób poborowych należą dolegliwości żołądka i przewodu trawiennego.

Ambasadorzy złożyli wizyty merom

Ambasador Francji Philippe de Surcraim i ambasador Niemiec Reinhard Kraus w weekend odwiedzili Poniewież, Szawle, Kłajpedę i Kowno, gdzie się spotkali z nowo wybranymi merami. Oświadczyli gotowość utrzymania stosunków, nawiązanych z miastami Francji, Niemiec i Litwy oraz sprzyjaniu rozwojowi współpracy między rzeczywistymi i stowarzyszonymi członkami Rady Europy.

21 kwietnia wspólnie odwiedzą oni mera Wilna.

Gwarancja państwowa dla kredytu

Rząd Litwy udzielił spółce niemieckiej "AKA" Ausfukredit-GmbH! gwarancji państwowej w związku z pożyczką 3,4 mln marek niemieckich. Tę pożyczkę z firmy niemieckiej Litewski Państwowy Bank Komercyjny otrzymuje na 5 lat za nie wyższe niż 9 proc. odsetki roczne. Przeznaczona jest ona na sfinansowanie projektu inwestycyjnego litewsko-niemieckiej spółki z O.O. "Krekenavos pašarai", która się zajmie produkcją koncentratów białkowych i mieszanek paszowych.

Słynny muzyk w Wilnie

Wczoraj przybył do Wilna jeden z najwybitniejszych współczesnych wiołoczełwistów David Gering. Muzyk urodził się w Wilnie, obecnie mieszka w Niemczech, jest uczniem Mstisława Rostropowicza, laureatem konkursu im. P. Czajkowskiego, współpracuje m. in. z Krzysztofem Pendereckim.

Dzisiaj wystąpi z recitalem, w sobotę natomiast grać będzie z Narodową Orkiestrą Symfoniczną.

Na podstawie doniesień agencji informacyjnych, radia, prasy i inf. własnych przygotowała Halina JOTKIĄŁO

Olimpiada raz jeszcze

Cieszymy się z sukcesu naszej młodzieży

Z Warszawy wrócili nasi olimpijczycy, uczestnicy jubileuszowej, XXV Ogólnopolskiej Olimpiady Literatury i Języka Polskiego.

Jak już informowaliśmy, do Warszawy miało jechać 11 uczestników, jednakże z powodu choroby jednego pojechało 10.

Z prawdziwą radością informujemy Czytelników o sukcesie naszej młodzieży: czworo zostało laureatami Olimpiady zajmując 3 zaszczytne miejsca.

W XXV Ogólnopolskiej Olimpiadzie brato udział 237 osób z Polski, Czechosłowacji, Litwy, Ukrainy, Białorusi. W tym roku wszyscy uczestnicy — i polscy, i zagraniczni — brali udział w Olimpiadzie na tych samych zasadach. Czyli nie było, jak poprzednio, innych, łatwiejszych tematów. Tematy więc były wspólne, przy tym bardzo trudne.

Oto one:

1. Dawna literatura jako wyzwanie dla wyobraźni i wrażliwości dzisiejszego czytelnika.

2. Od filarełto w Gombrowicza — młodość jako temat i jako problem w literaturze XIX-XX w.

3. Czy mamy dziś dekadentów w literaturze? Próba charakterystyki piśmiarstwa końca naszego wieku na wybranych przykładach Polski i świata.

4-6. Interpretacja porównawcza: Stanisław Barańczak — "Łono przrody" Julian Kornhauser — "Et in arcadia ego" Jacek Podsiadło — "Czarna zielen, biały błękit" Mikołaj Rej — "Lato gdy przyjdzie, co z nim czynić".

Siedmiórka z naszej grupy wyszło obronną ręką po pierwszym dniu pisemnych zmagani, kwalifikując się do eliminacji ustnych. Te również przyniosły niespodzianki. Oto Agata Urbanowicz, która na Litwie zajęła I miejsce, nie weszła do grona laureatów. Miała do-



skonałe przygotowaną poezję Cypriana Kamila Norwida, a trafily dramaty. W ogóle w Warszawie Olimpiada odbywa się nieco inaczej niż w nas. Tu jurorzy, nie chcąc zawnodnika peszy, pozwalają na "występ solowy", tam natomiast nie ma o tym mowy. To znaczy jurorzy za czasu mają tematy, które przygotowali uczestnicy, zadają pytania.

A oto laureaci Olimpiady Warszawskiej (III miejsce):

Anna Mikonis (Butrymańska Szkoła Średnia)

Wioleta Lubniewicz (Szkoła Śr. im. W. Syrokomli)

Elżbieta Klebko (Szkoła Śr. im. W. Syrokomli)

Dariusz Mallinowski (Szkoła Śr. im. Sz. Konarskiego).

Zaprośmy naszych laureatów do redakcji, by opowiedzieli o Olimpiadzie, swoich wrażeniach, emocjach.

Wszyscy są szczęśliwi, że tak się dobrze udało im spisać, no a najbardziej chyba, że jeszcze nie mając świadectwa maturalnego już są posiadaczami indeksów na polonistykę Uniwersytetu Warszawskiego. A wrzenia? Tyle ich mają, pięknych i wzruszających. Przede wszystkim

stkim wdzięczni są ogromnie organizatorom warszawskim za serdeczny powitanie, podtrzymywanie na duchu i "własnym" opiekunom czyli paniom Barbarze Kosiniak i Irenei Matuszko, co za opiekę, Darek Mallinowski, że szczególnie wzruszili go koleżanki z Polski, którzy po ogłoszeniu wyników składali mu gratulacje, mimo że był przecież ich konkurentem. No i oczywiście, serdeczne zaangażowanie się do ich spraw starszych kolegów — wilmian, laureatów poprzednich olimpiad, a dziś studentów Uniwersytetu Warszawskiego, to naprawdę było coś o ogromnie sobie cenią.

Wszystkim, którzy się przychyli do ich sukcesu — nauczycielom, rodzicom, organizatorom, Ministerstwu Oświaty i Nauki nasi laureaci podziękują serdecznie podziękować, co z przynajmniej czynimy.

Łucja BRZOSKOŃSKA
NA ZDJĘCIU: od lewej — Wioleta Lubniewicz, Dariusz Mallinowski, Anna Mikonis (Ela Klebko była nieobecna).

Fot. M. Paluszkiwicz

Z konferencji prasowych w Sejmie RL

Węgry przygotowują społeczność do stania się Europejczykami

— Zarówno Węgry, jak i Litwa podążają w kierunku integracji ze strukturami europejskimi — Unii Europejskiej i NATO — powiedział dziennikarzom Č. Juršėnas, przewodniczący Sejmu RL, który dopiero co z sejmową delegacją odwiedził Węgry. Dyskutował kwestię rozszerzenia się NATO na Wschód wynikł problem Rosji, która, jak zaznaczono, nie powinna mieć możliwości do hamowania tego procesu. Č. Juršėnas zauważył, że Węgry borykają się z problemem mniejszości węgierskiej, zamieszkałej w Rumunii i Słowacji. Jeśli chodzi o stosunki dwustronne, to rząd Węgier zapowiada, że w niedalekiej przyszłości otworzy swą ambasadę na Litwie. Wzajemne porozumienia, umowy, dotyczące współpracy litewsko-węgierskiej będą prawdopodobnie podpisane w najbliższym czasie w Wilnie lub w Budapeszcie.

Węgry prognozują, powiedział V. Plečkaitis, że w 2000 roku zostaną rzeczywistymi członkami Unii Europejskiej. To państwo, jak również Czechy są, zdaniem V. Plečkaitisa, najbardziej realnymi pretendentami do szybkiego członkostwa w NATO. Motywuje on to tym, że bezpieczeństwo Węgier nie jest zagrożone, nie mają one m. in. granic z Rosją. Rosja natomiast może mieć pretensje co do przystąpienia do NATO Polski i krajów bałtyckich.

V. Plečkaitis zauważył, że Węgry przygotowują swoje społeczeństwo do stania się Europejczykami. Jest to poważna działalność, zwłaszcza wobec pojawiania się coraz więcej euroscypików.

V. Plečkaitis stwierdził, że wiele społeczno-politycznych zmian na Węgrzech przypomina sytuację na Litwie. Węgry przeżyły tzw. "litewski syndrom", czyli rządzą tam również lewicą.

Jadwiga BIELAWSKA

Jaki jest los mienia partijnego?

Publikację "Respubliki", zatytułowaną "Klan", wczoraj doprowadzili do kolejnych konferencji prasowych w Sejmie

RL. Na temat losu mienia partyjnego mówili wiceminister frakcji DPPL J. Karosas, przewodniczący byłej komisji, powołanej w roku 1991 przez Radę Najwyższą RL do zainwentaryzowania tego majątku K. Grinius, członek tej komisji W. Bierizow. Do tego problemu ustosunkował się również starosta frakcji Zgody Ojczyzny A. Kubilius.

J. Karosas reagując w imieniu DPPL na publikację "Respubliki" dostrzegł w tym problem podwójny: losu mienia partyjnego oraz działalności oskarżonego posła A. Nrička. M. in. zanim zostaną wyjaśnione zarzuty pod adresem A. Nrička, zawieszony on sw członkostwo we frakcji DPPL i partii. Zbadaj fakty podane w prasie podjęła się sejmowa komisja ds. badania przestępstw gospodarczych. J. Karosas negatywnie odbiera propozycję powołania komisji sejmowej do wyjaśnienia zarzutów zawartych w "Klanie". Jego zdaniem, muszą się tym zająć odpowiednie instancje państwowe. Powołanie wszelkich komisji, w przekonaniu tego posła, do prowadzą tylko do pogrzebania sprawy.

Prasowe publikacje rzuciły cień nie tylko na DPPL, ale również na byłą komisję RN, powołaną do przejęcia mienia partyjnego. Należało do niej 6 deputowanych do RN, przewodniczącym zarządu. Pododdziały komisji, kierowanej przez K. Grinius, działały również w rejonach W. Bierizow, jej byłych członków zapewniał, że całe mienie partyjne — od gmachów do maszyn do pisania zainwentaryzowane, przejęto i rozdzielono. Więc gdzie się zagubił majątek partii, W. Bierizow tłumaczył, że budzi wątpliwości kwestia prywatyzacji dwóch hoteli, niektórych pomieszczeń w Wolokumnie.

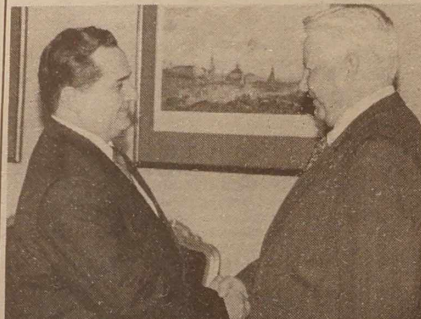
K. Grinius przyznał, że oskarżenia dotyczą nie tylko DPPL, ale również kierowanej przez niego komisji. Zapewniał on również, że mienie partyjne i pieniądze zarządzone zainwentaryzowane i przejęte. W styczniu 1990 r. na oszczędności 25 mln rubli, które stanowiły majątek partii, nie odraża co również tego, że znika część majątku, był może, nie została odnalazona. Komisja działała bowiem w warunkach, do jakich K. Grinius zalicza ówczesne dwa referenda, głosną sprawę V. Čepaitisa i in.

Starosta frakcji Zgody Ojczyzny A. Kubilius jest przekonany, że fakty podane w "Klanie" muszą być badane przez instancje państwowe, jak proponuje DPPL, lecz nie państwowa powołana komisja sejmowa. Uważa on, że wnioski takiej komisji będą bardziej obiektywne niż instancji państwowych, powołanych przez większość. Oponując na zamiar ubiegać się o włączenie kwestii utworzenia takiej komisji do dzisiejszych plenarnych obrad Sejmu.

Jadwiga BIELAWSKA

Ukraina-Rosja

Jelcyn pojedzie do Kijowa



Wizyta prezydenta Jelcyna na Ukrainie jest absolutnie możliwa i realna jeszcze przed 9 maja — oświadczył pełniący obowiązki szefa rządu ukraińskiego Jewhen Marczuk po spotkaniu z Borysem Jelcynem. Marczuk poinformował, że Rosja nie należa już na wprowadzenie do przygotowanego rosyjsko-ukraińskiego układu o przyjaźni i współpracy klauzuli o prawie do podwójnego obywatelstwa dla Rosjan na Ukrainie i Ukraińców w Rosji.

Moskiewska runda rozmów, które ze strony rosyjskiej prowadzi pierwszy wicepremier Oleg Soskowicz, potwierdziła, że najtrudniejszym problemem w stosunkach wzajemnych pozostaje sprawa podziąki Floty Czarnomorskiej i określenie miejsc bazowania rosyjskiej części floty. Przedstawiciele rosyjskiego Ministerstwa Obrony twierdzą, że proponowane przez Kijów niektóre sformułowania Protokołu o podziale floty "są dla Rosji absolutnie nie do przyjęcia i mają dyskryminacyjny charakter".

Jewhen Marczuk wyjaśnił, że rozbieżności w sprawie Floty Czarnomorskiej dotyczą przede wszystkim rosyjskich baz morskich na Krymie, gdyż główne zasady podróży zostały już ustalone w kwietniu 1994 roku przez prezydentów obu krajów. Ubiegłoroczne kwietniowe porozumienie przewiduje, że flota zostanie podzielona w równych proporcjach między Ukrainą a Rosją, przy czym dwie trzecie swojej części floty Ukraina przekaze Rosji jako zapłatę za dostawy rosyjskich surowców energetycznych. W sumie Ukraina otrzyma jedną szóstą Floty Czarnomorskiej.

Drugim istotnym spornym punktem jest sprawa podwójnego obywatelstwa. Rosja należała, aby w przygotowanym tekście Układu o przyjaźni i współpracy był zapis, umożliwiający 12 milionom etnicznych Rosjan, mieszkających na Ukrainie, otrzymanie obywatelstwa rosyjskiego.

Po trwającej 40 minut rozmowie z Jelcynem Marczuk powiedział, że prezydent Rosji "postanowił nie podejmować dyskusji o spornych problemach w tekście układu" i zgodził się na wycofanie z tekstu układu formuły o obywatelstwie. Problem obywatelstwa będzie regulowało osobne porozumienie dwustronne, analogiczne do tego, które Rosja podpisała z Kazachstanem i Białorusią. Jelcyn zgodził się na to, że parafowany już tekst układu nie będzie zmieniany.

Podczas rozmowy Marczuka z Jelcynem poruszano także problem Krymu. Szef rządu ukraińskiego zapewnił Jelcyna, że "Krym nigdy nie stanie się częścią między Rosją a Ukrainą".

NA ZDJĘCIU: Jewhen Marczuk u Borysa Jelcyna.

Fot. EPA-ELTA

Japonia

Trująca substancja w Jokohamie

Pasażerowie wypowiadający się przed kamerami telewizji określili gaz przed bezwonnym i wywołujący zawrot głowy.

Wstępna ekspertyza wykazała, że w żadnym wypadku nie był to sarin — gaz, którego 20 marca użyto do zamachu terrorystycznego w metrze tokijskim. Zginęło wtedy 12 ludzi a liczba poszkodowanych przekroczyła 5,5 tysiąca.

Na początku marca, kilkanaście dni przed tragedią w Tokio, na stacji Jokohama pojawił się już jakiś szkodliwy gaz. 11 ludzi odwieziono wtedy do

szpitala z objawami zatrucia. Sprawa nie została wyjaśniona.

Po śródomy incydencie w Jokohamie Generalny Urząd Policji utworzył Specjalną Komisję Ochrony, która będzie badać przyczyny wydzielenia się gazu. Na stacje metra i kolei w Tokio oraz Jokohamie ponownie wysłano patroly policyjne, które przeszkadzają koze na śmieci i kontrolują ruch pasażerski. Policja poszukuje sprawcy kolejnego aktu terrorystycznego.

Do akcji ratunkowej skierowano Oddziały Wykrywania Szkażeń Chemi-

cznych Japońskich Sił Samoobrony. Minister spraw wewnętrznych i rad komisji parlamentarnej, że pasażerów zatrutych gazem w Jokohamie nie jest zagrożone i że gazem tym nie był sarin.

Rzecznik sekcji Aum Shinri Kyō podejrzanej o produkcję trującego sarinu, użytego do zamachu w Tokio, podkreślił, że sekta nie ma nic wspólnego z incydentem w Jokohamie, podobnie jak nie miała nic wspólnego z zamachem na stołeczne metro.

Rosja

Duma za amnestią dla bojowników czeczeńskich

Rosyjska Duma 268 głosami poparała wstępnie w środę projekt rezolucji zapowiadającej amnestię dla bojowników Dżochara Dudajewa.

Projekt, który będzie rozpatrywany ostatecznie w piątek, przewiduje bardzo szeroki zakres amnestii, nie wiadomo jednak czy skorzysta z niej sam Dudajew (poszukiwany obecnie przez wywiad rosyjski w związku z oskarżeniem o zdradę stanu) lub jego najbliżsi współpracownicy.

Hiszpania

Zamach bombowy w Madrycie

Szesnaście osób zostało rannych, w tym jedna ciężko, w zamachu bombowym dokonanym w środę rano w Madrycie, którego celem był przywódca hiszpańskiej opozycji Jose Maria Aznar. Odnosił on jedynie drobne obrażenia — jak podały źródła medyczne.

Siedem osób wymagało hospitalizacji, w tym przewodniczący konserwatywnej Partii Ludowej Jose Maria Aznar.

Zdaniem ministra sprawiedliwości i spraw wewnętrznych Juana Alberto Belloccha, za zamach odpowiedzialna jest separatystyczna organizacja baskijska ETA, która do tego zamachu użyła 25 kg materiału wybuchowego.

Tadżykistan

Opozycja przy stole rokowań z rządem

Przedstawiciele tadżyckiej opozycji i władz w Duszanbe rozpoczęli w środę w Moskwie rozmowy na temat przedłużenia obowiązywania w jesieni ub. roku zawieszenia broni, rozpoczęcia czwartej rundy rokowań pokojowych i perspektyw zakończenia wojny domowej.

Spotkanie moskiewskie zostało zwołane z inicjatywy specjalnego wysłannika sekretarza generalnego ONZ Pamiro Pereza Ballona i odbywa się w rosyjskim Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Delegacji oficjalnych władz przewodniczy wicepremier Machmadsaid Ubajdułojew, a opozycji islamskiej — Akbar Turadżonzadeh.

O ile można spodziewać się, że strony konfliktu zgodzą się co do konieczności przedłużenia zawartego w ubiegłym roku w Teheranie porozumienia, to na pewno nie będzie zgody co do sposobu realizacji tej umowy. Opozycja żąda bowiem, by zawieszenie broni obowiązywało także pokojowy kontyngent WNP stacjonujący wzdłuż granicy z Afganistanem, którego trzon stanowią żołnierze rosyjscy. Bojownicy islamscy chcą także, by z rejonu konfliktu zostali

wycofani żołnierze tadżycki (350 osób). Te dwie sprawy — zdaniem opozycji — stanowią istotne przeszkody w rozpoczęciu czwartej rundy pokojowych rokowań wewnątrz-tadżyckich.

Przed rozpoczęciem moskiewskiego spotkania przedstawiciele rosyjskiego MSZ oznajmił, że Złoty Prezydent teherańskiego porozumienia o zawieszeniu broni i proponuje w zgodzie z uchwałą WNP o ochronie granic Wspólnoty.

Konflikt między islamską opozycją a promoskiewskimi władzami w Duszanbe wybuchł po obaleniu w końcu 1992 roku pierwszego po rozpadzie ZSRR rządu demokratyczno-islamskiego i przejęciu władzy przez neokomunistów z Emomali Rachmonowem na czele. W tym czasie zginęło ok. 50 tys. osób, a setki tysięcy zmuszonych zostało do ucieczki z kraju.

Bliski Wschód

Odwrót procesu pokojowego

Nawet nieuleczalni optymiści muszą teraz niechętnie przyznać, że bliskowschodni proces pokojowy nie tylko popadł w impas, ale nic stać się i to ze zwiększoną prędkością, a nie staje temu na drodze.

Najnowsze doniesienia ze środy mówią, iż lada chwila zostanie potwierdzone zacieśnienie współpracy między samorządową władzą palestyńską Jassera Arafata i Hamasem w Strefie Gazy i Jerychu. Do porozumienia ma dojść na następujących warunkach: Hamas nie będzie podejmował ataków na cele izraelskie z terytorium autonomicznego, a w zamian reżim Arafata nie będzie konfiskował Hamasowi broni i uwolni jego bojowników.

Jedli taki będzie rezultat ostatniego kryzysu w stosunkach Izrael-samorząd palestyński, będzie to dla Izraela casus belli prowadzący do odroczenia na czas nieokreślony jakichkolwiek wyborów palestyńskich i rozszerzenia autonomii na główne miasta Zachodniego Brzegu Jordanu.

Jednocześnie wszystkie zainteresowane strony przyznają w końcu, że dialog izraelsko-syryjski zabrnął w ślepią uliczkę i potwierdzają to nawet negocjatorzy z amerykańskiego departamentu stanu, choć prezydent Bill Clinton nadal promieniuje optymizmem.

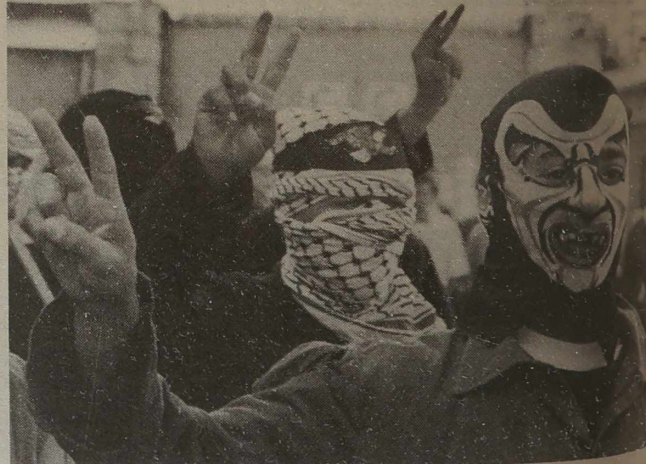
Na froncie izraelsko-palestyńskim izraelski minister spraw zagranicznych Szimon Peres telefonował do Jassera Arafata we wtorek wieczorem, zabiegając o pilne spotkanie. W rezultacie

Peres spotkał się w przyszłym tygodniu w Kairze z najbliższym doradcą Arafata Nabilem Szaathem, ale perspektywy sukcesu spotkania wydają się być nader nikłe.

Tymczasem zwykle dobrze poinformowany jordański dziennik "Szihan" ujawnił, że Hamas planuje obalić samorząd palestyński Jassera Arafata i przejąć w Strefie Gazy władzę. Ma się to odbyć przez izolowanie reżimu Arafata od ludności, eksponowanie jego uzależnienia od Izraela, jego porażek oraz przez podsypanie ognia walki z Izraelem.

Plan Hamasu zakłada powołanie nowych instytucji dla wzmocnienia autonomii palestyńskiej, ale w istocie po to, by przejąć obowiązki i władzę instytucji samorządu stworzonych przez Arafata. Po detronizacji Arafata Hamas zamierza zorganizować masowe demonstracje swoich uzbrojonych ludzi, wymieścić reżim Arafata i jego osiągnięcia. Ma zostać utworzony nacjonalistyczny blok sił islamskich. Kierownictwo Hamasu jest przekonane, że po przejęciu władzy zdobędzie więcej pieniędzy od dawców i wyda je mądziej niż Arafat.

Tymczasem premier Izraela Itchak Rabin odwiedził we wtorek osiedla żydowskie i izraelskie poste-



runki wojskowe w Strefie Gazy, zachowując się jak przywódca panujący nad wszystkim. Ale kiedy Rabin mówił o planie mającym doprowadzić do zawarcia "ostatecznego porozumienia z

Palestynczykami", przywódcą osadników żydowskich Zwi Handel natychmiast, wywołując gniew Rabina, odparował: "Nie będziez już premierem, kiedy ostateczne porozumienie

zostanie osiągnięte".

NA ZDJĘCIU: palestyńska demonstracja w Betlejem.

Fot. EPA-ELTA

Wizyta

Szczyt polsko-rumuński



stwierdził: "nasz punkt widzenia jest prawie identyczny".



zapomnieliśmy o zegarku" — mówił prezydent. Rozmowy w wąskim gronie przedłużył się.

Ważną powiedział, że omawiał z Iliescu program współpracy między obu krajami oraz sytuację w Europie.

NA ZDJĘCIACH: prezydenci Rumunii i Polski Ion Iliescu i Lech Wałęsa.

Polityka

J. Oleksy: moja obecność w Moskwie będzie wyrazem hołdu dla żołnierzy polskich

J. Oleksy powiedział w wywiadzie dla programu PR, że nie chce się wcale, a sprawa udziału przedstawicieli Polski na moskiewskich obchodach zakończenia drugiej wojny światowej stała się przedmiotem publicznej dyskusji.

miało być konfliktem tak komentowanym publicznie i nierozumianym za granicą. Będę czynił wszystko, by ta sprawa przestała mieć taki charakter i brym powrócił do symboliki setek i tysięcy polskich żołnierzy, którzy stamtąd idąc nieśli 50 lat temu wolność Polsce, niezależnie od tego jak oceniamy czas, który nastąpił, wypaczenia, które Polaków dotknęły i wykrywania wartości tego zwycięstwa.

Prawo

Prof. Zieliński czeka na wniosek Kuklińskiego

Kazimierz RP Obywatelskich prof. Tadeusz Zieliński powiedział, że nie może podpisać decyzji w sprawie wystąpienia z rewizją nadzwyczajną na korzyść dr Prymasa Kuklińskiego, ponieważ sam zainteresowany nie wystąpił z taką prośbą.

jakaś gra polityczna" — powiedział Rzecznik. "Tygodnik Solidarność" uznał, że w rewizji nadzwyczajnej I Prezesa Sądu Najwyższego występuje sprzeczność pomiędzy samym wnioskiem, a jego uzasadnieniem. Rewizja powinna zakończyć się pełnym uniewinnieniem płk Kuklińskiego. Pismo zorganizowało więc akcję zbierania podpisów pod apelem o przywrócenie płk. Kuklińskiemu pełni praw obywatelskich i zwrócić do Rzecznika Praw Obywatelskich o skierowanie nowej rewizji.

Gospodarka

Uptynnienie kursu złotego — prawdopodobnie w maju

Wicepremier i minister finansów Grzegorz Kołodko na konferencji prasowej powiedział dziennikarzom, że "w ciągu dwóch najbliższych tygodni należy liczyć się z uzyskaniem przez NBP i resort finansów jakiegoś rozstrzygnięcia w sprawie częściowego elastycyzowania ustalania kursu złotego w stosunku do innych walut".

Kołodko przyznał, że wciąż trwają negocjacje między Ministerstwem Finansów i NBP w sprawie częściowego uniewolnienia kursu złotego oraz polityki stóp procentowych. "Nie przypuszczam, aby decyzje w tej sprawie zapadły przed końcem bieżącego miesiąca" — powiedział minister.

Zdaniem Kołodki, polityka prowadzona przez NBP "jest zbyt inflacyjna" i nie może zyskać poparcia ani rządów, ani społeczeństwa.

Sondaż

Wzrasta liczba pesymistów

Wyniki najnowszego sondażu Ośrodka Badania Opinii Publicznej wskazują, że nastroje społeczne w kwietniu nieznacznie się pogorszyły. OBOP przypomina, że w lutym społeczna ocena polskiej rzeczywistości była najbardziej krytyczna na przestrzeni kilku miesięcy, ale w marcu nastroje trochę się poprawiły.

Większość Polaków (65 proc. — o 4 proc. więcej niż w ub. m.) nadal uważa, że sytuacja w Polsce zmienia się na gorsze — twierdzi OBOP. O tym, że sytuacja w Polsce wróży dobrze na przyszłość przekonany jest co czwarty badany (24 proc. — o 1 proc. mniej niż w ub. m.).

Według OBOP-u, co czwarty Polak (25 proc.) uważa, że w ciągu najbliższych trzech lat warunki życia w Polsce poprawią się. Ponad 1/3 ankietowanych (35 proc.) przewiduje jednak, że będzie się żyło gorzej. Tytuł samo respondentów sądzi, że poziom naszego życia nie zmieni się.

OBOP twierdzi, że społeczna ocena stanu polskiej gospodarki od kilku miesięcy nie ulega istotnej zmianie. Opinia negatywnie (63 proc.) nadal niemal dwukrotnie przeważa nad pozytywnymi (32 proc.).

Z życia wzięte

Czarny humor

Niechęć zupełnie niezłym humorem, na dodatek czarnym, wykazali się pomysłodawcy ustawienia wielkich tablic ostrzegawczych przy szosie w Krogulnie (woj. opolskie). W trosce o bezpieczeństwo ruchu drogowego napisali na nich tak: "Uwaga, dziecko na drodze. Szerokiej drogi!"

Odrobinę męczyzny na co dzień

Przy wjeździe na prom w Świnoujściu celnik złapał w święta Szweda na próbie przemytu. Szwed w bagażniku samochodu usiłował wnieść sobie z Polski młodego męczyznę, na dodatek bez żadnych dokumentów. Teraz zamiast Szweda męczyznę cieszę się polska straż graniczna.

Bociany pod prąd

Pracownicy rejonu energetycznego w Przemyslu przeniesli przed sezonem ponad 50 gniazd bocianych z linii wysokiego na niskiego napięcia. Gniazda otrzymały specjalne konstrukcje wzmacniające, a energiomot spadła tuż, awaryjność. Ornitologów zachodzą w głowę czemu w ostatnich latach bociany porzucają stodoły i drzewa przenosząc się na słupy wysokiego napięcia. Może stopień zasilania im odpowiada?

Bardzo wielka tajemnica

W Sosnowcu policja zatrzymała dwóch męczyzn, którzy kradli znaki drogowe na jednej z głównych ulic miasta. Nie potrafili powiedzieć po co im były potrzebne. My też nie wiemy i pewnie nigdy się nie dowiemy.

Kościół

Prymas Glemp odrzuca protesty wobec wystroju grobu w Gdańsku

Prymas Polski kardynał Józef Glemp uznał, że protesty przeciwko wystrojowi grobu w Gdańsku są bezsensowne, ponieważ nie ma niczego, co mogłoby być powodem do ograniczenia wolności wypowiedzi.

W liście do prymasa minister prosi o "natychmiastową reakcję"

W liście otwartym do prymasa Zochowski prosi o "natychmiastową reakcję na fakt bluźnierstwa, na który — jak stwierdził — nie ma żadnego oburzenia i wyrozumienia. Domagał się tego "jako lekarz i minister, który ma obowiązek i prawo leczyć nie tylko ciało, ale i duszę, nie tylko pojedynczych pacjentów, ale i całe społeczeństwo". Stwierdził, że zaprzeczono postanowieniu Prymasa Tysiąclecia, odrzucono wielkanocne posłanie Jana Pawła II, "podstępna została polska dumą narodowa, wysiłek polskich żołnierzy i partyzantów, zlekceważono try matki i ojców, zapomniano koszar holocaustu".

Prymas wyraził głęboką wrażliwość czy minister ma kompetencje w tej sprawie

W udośćnionym PAP 18 bm. odpowiedzi prywas Glemp określił list jako "pełen emocji i niezwykłej retoryki", wyrażając jednocześnie głęboką wrażliwość, czy minister zdrowia ma kompetencje do zbierania głosu w tej sprawie. "Niezależnie od tego, jakie znaczenie nadaje Pan Minister pojęciu "dusza", żyć, przede wszystkim owoć na odcinku leczenia ciała" — napisał prywas.

Protest Zochowskiego jest "bezsensowny wobec niezaisnienia faktu"

Zdaniem J. Glempla, protest ministra jest "bezsensowny wobec niezaisnienia faktu, ponieważ "Groby Pańskie" w świątyniach katolickich rozpoczynają swą funkcję religijną po zakończeniu nabożeństwa Wielkiego Piątku, a więc w godzinach między 16.00-20.00. Tymczasem Pan Minister powołuje się na donos prasy z czwartku 13.IV. 1995 r."

Przeciwko wystrojowi grobów protestowały rządy carskie, okupacyjne i PRL-owskie

Odnosząc się do meritum sprawy prywas stwierdza, że protest Zochowskiego "oraz innych ośrodków lewicowych i ludzi wrogich Kościołowi zmierza w swej istocie do ograniczenia wolności wypowiedzi". Wg Glempla przeżyca religijne utrwalone w twórczości artystycznej czy plastyce "względną realia kulturowe i społeczne danego okresu czy środowiska", a przeciwko wystrojowi grobów protestowały rządy carskie, okupacyjne, PRL-owskie, zwłaszcza z okresu stanu wojennego.

Obrażenie przekonań religijnych dokonuje się niemal naganinnie

Prywas przypomniał, że nie ma żadnego usatysfakcjonowania ludzi wierzących wyrażania

ostatnich lat, obrażające przekonania religijne wierzących i głęboko ich dotykające: "Cyniczna deformacja Obrządku Matki Boskiej Częstochowskiej w czasopiśmie "Wprost", wstawienie przez inne czasopiśmie jednego z katolickich polityków w miejsce Dzieciątka Jezus w ramiona Matki Boskiej z czegidnej ikony, drwiące słowa wobec katolickich polityków wystawione w rytm i melodię eucharystycznej pieśni". Obrażanie przekonań religijnych — zdaniem prywas — dokonuje się niemal naganinnie w wielu spektaklach i kabaretach scenicznych i telewizyjnych, a sprawy sądowe oraz protesty poparte tysiącami podpisów "nie przyniosły innych skutków jak wezwania do "tolerancji".

"Nie tylko kpiny z Konkordatu, ale szeregienie defetyzmu na temat Kościoła katolickiego, przyrównywanie go do chemicznu, ukazywanie jako instytucji zagrażającej wolności, jako ośrodka ciemnoty i wstecznicstwa — to pojęcia, które nie raz padały z trybuny sejmowej i nie spotkały się ze sprzeciwem partii rządzących" — napisał prywas. Odnosząc się do stwierdzenia Zochowskiego, że w ośrodku gdańskim "powstałe ognisko życia, nienawisni i zacierzenia" Glemp pisze, że "takich samych słów używał pan Jerzy Urban w stosunku do ośrodka przy kościele św. Stanisława w Warszawie i księdza Jerzego Popiełuszki".

W "Viktorii" nadal niepokój

(Dokończanie ze str. 1)

Dyrektorzy się zmieniali, a bałagan pozostał

Jak twierdzi aktualna dyrektorka G. Jotaitienė dziś ledwo się trzymają, lawirując non stop. Według wstępnych danych mają 4,5 mln litów długów. Jednak od kilku miesięcy na zakładzie trwa kontrola. Niemal po każdym sprawdzeniu długi rosną. Po odejściu pierwszego dyrektora nie było żadnej rewizji, nie było też rewizji ani inwentaryzacji po odejściu Zimmermana.

Nowa dyrektorka przyjęła faktycznie kota w worku. Jeśli rewizja stwierdzi nadużycia, bądź nowe długi, kto to będzie spłacał? Zemataitis, Zimmerman, czy Jotaitienė?

Wprawdzie karta pierwszego z nich to już jakby zamknięta. Zimmerman nie zajął od niego żadnego protokołu zdawczo-odbiorowego. Sam zresztą też się podobnie zachował: po prostu pewnego dnia się nie zjawił i tak trwa do dziś. Bardzo więc wątpliwe, że rewizje, które trwają jedną po drugiej, potrafią wyśledzić, jakie operacje i za czynie kadencji były robione. Może światło dzienne na całą sytuację wnieść sprawa karna wszczęta przeciwko byłemu dyrektorowi.

Z 1200 pracę ma tylko 600 osób

Zatrudnienie faktycznie mają głównie w oddziale "Puma". Pracownikom innego oddziału udzielono urlopów. W marcu wprawdzie udało się uszyć około 20 tys. par obuwia, jest to akurat tyle, co uszyto w grudniu i styczniu razem. Podpisany jest kontrakt z "Pumą" do końca roku. Firma gotowa jest na 3-5 lat go przedłużyć.

Asortyment na razie rzeczywiście skromny, ale już jakby pierwsza jaskółka tu zawitała. Dokonano rekonstrukcji oddziału modelowego obuwia. Zaczyna się szyć obuwie dziecięce, letnie, damskie. Sam zakład jednak nie jest w stanie wiele zrobić. Nadal poszukuje się partnerów za granicą. W maju planuje się uczestnictwo w międzynarodowej wystawie w Sztokholmie. Możliwe, że tam się uda nawiązać jakieś kontakty.

W telegraficznym skrócie

"Zokniai" pochłonie 4 mln duńskich koron

Jak wiemy, jest już podpisana umowa w sprawie rekonstrukcji lotniśka w Zokniai. Jednym z pierwszych zadań jest oczyszczenie wód gruntowych z produktów ropy naftowej. Projekt badania wód gruntowych w Zokniai był rozpoczęty w 1993 roku i kosztował 1 mln 450 tys. koron duńskich. Zgodnie z planem, prace oczyszczeniowe mają się rozpocząć jeszcze w maju br. Wygląda na to, że z terenu lotniśka trzeba będzie usunąć około 6 tys. ton produktów naftowych. W sumie oczyszczenie lotniśka będzie kosztowało około 4 mln duńskich koron.

"Zielone" mydło

W ubiegłym miesiącu spółka akcyjna "Kauno muilas" wyprodukowała próbną partię (6 ton) zielonego mydła, czyli przeznaczoną do opryskiwania sadów w celu zwalczania różnych szkodników. Mydło to zawiera tylko naturalne składniki. Spółka planuje w tym roku wyprodukować jeszcze 20 ton. Czy i jak uda się zrealizować te plany, nikt jeszcze nie wie. Bawiem spółka ciągle odzwuabia brak stosunku technicz-



Słowem, nie wesołego. G. Jotaitienė żyje właściwie nadzieją na lepsze jutro, licząc, że jednak się zjawi jakiś inwestor z grubą kiesz.

Ludzie chcą tylko pracy

Zespół jest nadal skłócony i obozy ze sobą się zwalczają, z tą różnicą, że zmniejszają się już, i to dość sporo, zwolenników Zimmermana.

— Ufałśmy mu, a okazuje się, że nas oszukiwał, bo chciał zarządzać pod swoje skrzydło nasze akcje — mówią jedni.

— Właśnie Zimmerman wyciągnąłby nas z dotka, przy nim była praca, były pieniądze, a teraz nie ma. Nie dano mu pracować. Była administracja utworzyła tu swój klub i po prostu go wypędziła — twierdzą inni.

— Wydaje się, że i byłemu dyrektorowi i aktualnej dyrektorce zależy na własnych interesach. Los człowieka tu nikogo nie interesuje — mówią jeszcze inni.

Może to i prawda, że "każda Teresa ma swoje interesy". Fakt, że najgorzej na tym w efekcie wychodzą robotnicy. Ich właściwie nie obchodzi, kto będzie dyrektorem. Oni chcą po prostu pracować i uczyć się zarabiać. Tymczasem pieniędzy nie ma. W trakcie mojej rozmowy z dyrektorką, do gabinetu niemal wchodziła się chyba ze 20 kobiet, żądających urlopów. Robotnicy twierdzą, że pieniądze im specjalnie się zatrzymuje, dyrektorka tłumaczyła, że w kasie nie ma groza. W rezultacie doszło do dość

ostrej wymiany zdań i ludzie odeszli z nichym.

Zamiast epilogu

Wygląda na to, że na długo jeszcze zanosi się tu na napiętą i pełną wzajemnej nieufności atmosferę. Ludzie są zdenerwowani, a niektórzy wprost na skraj rozpacz, bo dosłownie nie mają za co kupić chleba do garnka. Nadzieje niby są na lekką poprawę sytuacji, ale obietnicy już dziś nikogo nie grzeją. Robotnicy nikomu nie wierzą, ani policji, która tu dzień i noc ochrania mienie, ani komisji rewizyjnej, co tak uparcie miesiącami pracuje, by wykryć naruszczenia, odnaleźć zdefaudowane pieniądze. Ich zdaniem, wszystko to jest tylko zwykłą zabawą, że komuś wyraźnie zależy na stworzeniu jak największego chaosu. Wiadomo, że im większy bałagan, tym lżej "spisaa" każde manko, każdą defraudację.

Juilita TRYK

NA ZDJĘCIU: Katarzyna Baranowska kompletuje poszczególne elementy obuwia.

Fot. W. Żarnosiłow

Makroekonomika

Spojrzenie zwrocone na Wschód

Byłe republiki sowieckie coraz bardziej spoglądają w kierunku Rosji, jeśli chodzi o nawiązanie stosunków ekonomicznych, wymianie handlową. Ku Wschodowi zwracają się również czyby państw postkomunistycznych, w tym także Polski. I chodzi tu nie o koniunkturalne, a nawiązanie dobrych stosunków gospodarczych na dalszą metę.

Gdyby tak zjednoczyć kapitał

W minionym roku, tylko w ciągu 7 miesięcy polski eksport do Rosji wzrósł o 64 proc. Z jednej strony, jest to dobry znak, z innej zaś, budzi pewne zaniepokojenie politycznych ekspertów, a nawet samych przedsiębiorców, czy długie i trwałe będą te kontakty rynkowe. Na jakiegokolwiek wniosek jest jeszcze oczywiste za wcześnie. Wszystko zależy od samych przedsiębiorców, no i oczywiście warunków gospodarczych, cen na rynku, cel, podatków itp.

Praktycznie gospodarka Polski wydołała się z impasu, wzrosła produkcja, jednak na zachodnie rynki trudno jej jeszcze wyjść. Tymczasem na wschodzie pozostały jeszcze dobre wieści zarówno gospodarce, jak i technologicznie. Zdaniem specjalistów, by wyciąć te były jeszcze bardziej trwałe, istnieje potrzeba utworzenia wspólnych przedsiębiorstw. Wszystko hamuje jednak to, że polscy przedsiębiorcy nie mają dostatecznie wolnego kapitału. Dlatego logicznie by chyba było, zjednoczyć polski i rosyjski wolny kapitał i przeznaczyć go na poszukiwanie surowców. Ale tu nie wolno zanękać się tylko w swojej strefie, trzeba spoglądać na trzeci kierunek — kapitał zagraniczny, który nie tylko wnosił walutę, ale i pomógł w modernizacji przemysłu. Polska w tej chwili spełnia właściwie wszystkie warunki dla pomysłowego inwestowania kapitału zagranicznego. Rząd polski opracowuje obecnie program na aktywnej współpracy z byłymi republikami sowieckimi i krajami bałtyckimi.

Minister ds. współpracy gospodarczej z zagranicą Lesław Podkański zwrócił uwagę przedsiębiorców, by nawiązać bezpośrednie kontakty z firmami Zachodnią oraz obywatelom kalmuckim. Planuje się rozwinięcie wspólnego bankowo-kredytowego systemu.

Najważniejsze, nie przeszkadzać

Niestety, nie jest to także prostą gody system bankowy w których krajach postkomunistycznych ciągle jest jeszcze dość bardzo słaby i boja się one konkurencji, dlatego niezbyt przychylnie patrzą na utworzenie wspólnych banków polskich i innych. Mimo to, pewne postępy w tej dziedzinie są już widoczne. Od jesieni ubiegłego roku działa w Warszawie Wschodniobank, który jest bankiem Bank, którego akcjonariuszami są partnerzy w Rosji. Wrosła też liczba operacji walutowych. Świeżo jest planowany również utworzyć w Rosji Bank Kalmucki i Agropromyslowy, które początkowo będą dokonywać tylko importowo-eksportowych operacji. W toku omawiania jest także utworzenie polsko-białoruskiego i polsko-ukraińskiego banków.

Tymczasem polscy przedsiębiorcy mają nadzieję jedynie na wymianę handlową. Powązną bowiem prężność w kontaktach handlowych jest nadal w rusz zmieniające się ustawaodawstwa i taryfy celne zarówno z jednej, jak i drugiej strony.

Jakkolwiek jest wiele trudności, a nawet może pewnych obaw na drodze współpracy Polski z byłymi republikami Mięsoju, to polscy przedsiębiorcy są zdecydowanie wzmocnić swoje pozycje na rynku wschodnim i jak najbardziej je utrzymać.

Prognozy

Spadek produkcji i duża inflacja — to ujemny budżet

Niedawno Litewskie Centrum Niezależnych Badań Strategicznych przeprowadzało badania na temat: "Socjalno-ekonomiczna sytuacja na Litwie". Jak się okazało, ani Centrum, ani rząd nie dysponowały dotąd prawdziwą informacją dotyczącą rozwoju gospodarki w kraju.

Oto przemyśl. W porównaniu z rokiem 1989 produkcja przemysłowa spadła o 72 proc. Beźlistnie natomiast wzrosły ceny na energię elektryczną. W rezultacie, przedsiębiorstwa, by zwiększyć przynajmniej jakość koniec z końcami, zmuszone są podnosić ceny na swoje wyroby. Niestety, nasza poli-

tyka monetarna jest nadal bezzilna wobec ciągle wzrastającej inflacji. Zmniejszenie w obrocie masy pieniężnej doprowadziło do wzajemnych długów subiektów gospodarczych. Automatycznie naruszył się system rozliczeniowy, bankom zabrakło środków na zakup obligacji państwowych. Niemalnym krusz lita doprowadził do zmniejszenia eksportu. Zakłady, które jeszcze do niedawna 60-70 proc. swojej produkcji eksportowały, dziś nie są w stanie zapłacić nawet podatków.

Jedyny sposób na inflację to wzrost produkcji przemysłowej. By jednak do

tego doszło, zdaniem specjalistów Centrum Niezależnych Badań, trzeba zwolnić z podatków te przedsiębiorstwa, które opracowały i wdrażają nowe technologie. Niestety, ani rząd, ani Sejm nie chcą tego zrozumieć. Cate ich siły, energia i zaangażowanie są skierowane w jednak kierunku: w jaki sposób napędzić bezdenną kiesię budżetu? O jednym jednak zapominają, że upadek gospodarki prowadzi do dużej inflacji, a o za tym idzie, do ujemnego budżetu. Zdaniem Centrum, stoimy wprost na krawędzi przepaści.

Kurs walut w Banku Litewskim

Bank Litewski od 20 kwietnia 1995 r. ustala następującą relację litów do walut obcych

| Nazwa waluty | Lity za jedn. waluty | 100 kazańskich teng | 6,257 |
|-------------------------|----------------------|---------------------------------|--------|
| 100 ormiańskich drachm | 0,9090 | Lotewskie lity | 7,9681 |
| Australijskie dolary | 2,9480 | Złote polskie | 1,4810 |
| Austriackie sztyngi | 4,2208 | Moldawskie leje | 0,8852 |
| 100 szwedzkich koron | 0,0912 | Norweskie korony | 0,6551 |
| 1000 białoruskich rubli | 0,3478 | Holandzkie guldeny | 2,0451 |
| Belgijskie franki | 0,1460 | Francuskie franki | 0,3385 |
| Czeskie korony | 0,1570 | 100 rubli rosyjskich | 0,0790 |
| Duńskie korony | 0,7508 | SDR | 2,8742 |
| ECU | 5,3838 | Singapurskie dolary | 0,9542 |
| Estońskie korony | 0,3853 | Szwedzkie korony | 0,5488 |
| 100 hiszpańskich peset | 3,2587 | Szwajcarskie franki | 3,5858 |
| 100 irlandzkich sztyngi | 0,2354 | 10000 ukrainskich karbowanowców | 0,2829 |
| 100 japońskich jen | 4,9785 | Uzbeckie lity | 0,1533 |
| Kanadyjskie dolary | 2,9140 | 100 węgierskich forint | 3,4320 |
| Włoskie sceny | 0,3870 | Niemieckie marki | 2,9622 |

Lity na waluty poddawane i waluty poddawane na lity banki wymieniają według zawartownego oficjalnego kursu — 4,00 lity za 1 USD, pobierając nie więcej od ustalonego przez Bank Litewski wynagrodzenie za operacje wymiany. Pozostałe waluty banki skupują i sprzedają według cen ustalonych przez same banki.

Wczoraj w Narodowym Banku Polskim

| | skup | spdy/2002 |
|---------------------------|--------|-----------|
| 100 franków francuskich | 48,50 | 50,53 |
| 100 marek niemieckich | 170,92 | 177,52 |
| 100 dolarów amerykańskich | 233,19 | 242,71 |
| 100 funtów brytyjskich | 377,57 | 382,89 |
| 100 franków szwajcarskich | 207,47 | 213,93 |

Kłopoty dnia codziennego

Skąpy dwa razy traci

W Święciance, Podbrodziu i Nowych Święciance nie ubywa mieszkańcom za usługi komunalne. Lwa część budżetu rodzinnego, poświęcają w zimowym sezonie na ogrzewanie, przeznaczona jest na przepisywanie, przeznaczona jest na przepisywanie wody, gaz. A tu jeszcze mieszkanie domu nr 5 przy ul. Taikos w Święciance poskarżyli się na kranu na wodę gorącą, nie mówiąc o zimowej, płynię tylko zimna, przy tym wąskim strumyczku. Pracownicy długo szukali przyczyn. Może rury zaradziały (dom nowy), może trasa ciepła ma dziurę i ciepło się ulatnia do gruntu. Ale wreszcie wykryli przyczynę: kłopoty z wodą pojawiły się z powodu gęz w niektórych mieszkaniskach zainstalowano liczniki na wodę i gaz. Wiadomo, że niebezpiecznie na wodzie i gazie wykastim się opłaca: i w zjazdach i w służbie komun-

nej. Aliści ci, którzy zakładali liczniki, pojęcie mieli o nich raczej wątpliwe. Instalując je nie poradził sobie z regulatorami wody. Efekt, jak wyżej. Tymczasem w rejonie jest specjalna firma "Ferumas" (kierownik Wacław Wikołaj), zajmująca się instalowaniem liczników. Wmontowanie wodomierza kosztuje 155 Lt, a gazomierza — 250 Lt. Oczywiście, nietanio. Ale niezawodnie i gwarancja na dwa lata. "Ferumas" odpowiada też za jakość robót spawalniczych. Jeśli w przeciągu dwóch lat wykryje się jakieś niedociągnięcia, to zostaną usunięte nieodpłatnie, podobnie jak i zamiana liczników po dwóch latach. Ale pod warunkiem, że przyrządy kontrolne zainstalowane zostaną przez specjalistów firmy, nie zaś ludzi przypadkowych. Powinni pamiętać o tym ci, którzy już skorzystali z niefachowych usług.

W Święciance jest około 3 tys. mieszkań z gazem i wodociągiem. Coraz więcej właścicieli mieszkań zaprasza specjalistów "Ferumas".

— Płacimy teraz za mieszkanie o połowę mniej — mówią mieszkańcy miasta.

W ubiegłym miesiącu np. w mieście zainstalowano około 40 liczników. Pracy jest jeszcze wiele, gdyż coraz więcej mieszkańców się zgłasza. Nie śpią też amatorzy lewego zarobku. Co prawda, biorą za swą pracę znacznie mniej. Owszem, pracują szybko. Tylko często bywa tak, że właśnie pożyczasz pieniądze, a potem te zaoszczędzone lity ulotnią się na naprawę fuszerki. A poza tym mogą być kłopoty z wodą, jak na ul. Taikos 5.

Nikołaj NIEZAMOW

Z kraju

Czy Litwa jest już zadłużona?

Od 1 stycznia br. w Ministerstwie Finansów po reorganizacji zaczął działać Departament Międzynarodowy. Zasadniczym jego zadaniem jest pozyskiwanie korzystnych dla Litwy pożyczek. Według danych Departamentu Międzynarodowego, od maja 1992 r. do początku br. Litwa wzięła pożyczki zagraniczne w wysokości 636,5 mln dolarów USA. Wypływać oddzielił ich MFW, Europejski Bank Inwestycyjny, Bank Włoch, Bank Eksportowo-Importowy Japonii i inne. Dziennikarka M. Wrazelickie zadała kilka pytań sekretarzowi Ministerstwa Finansów, dyrektrowi Departamentu Międzynarodowego A. B. Pusaarau-

zadłużen zagranicznych anulowano dla sąsiedniej Polski.

— Z jaką instytucją prowadzone są teraz negocjacje?

— Obecnie pertraktujemy z solidną japońską firmą w sprawie pożyczki w wysokości 100 mln dolarów, którą Litwa możliwie otrzyma na okres 20-25 lat z 2-3-procentowaniem rocznym. Zwracać by zaczęto po 10 latach. Wykorzystując racjonalnie kredyt w ciągu tego czasu można już mieć zyski. Udzielenie pożyczek interesują się również banki niemieckie, chciałyby one finansować konkretne projekty. Czy Litwa interesuje inwestorów? Nasz kraj jest dla nich ciekawy, jako że znajduje się nad morzem i stanowi swego rodzaju okno na Rosję. Bezpieczniej jest inwestować pieniądze w takim państwie, jak Litwa niż w wielkiej Rosji.

— Co zacięło pana do powrotu na Litwę i jakie wrażenia są po powrocie?

— Do pracy na Litwę przybyłem na zaproszenie prezydenta kraju. Pracowałem w Banku Inwestycyjnym, Wspólnocie Brytyjskiej w Londynie, w ONZ w Genewie i w Warszawie. Ostatnie stanowisko — to kierownik ds. spraw finansowych w banku firmie USA.

— Rozlega się coraz więcej głosów niepokoju, że Litwa się zadłuża.

— Z natury Litwini są ludźmi bardzo powściągliwymi i nie lubią zaciągać pożyczek. Natomiast nie trzeba zbyt długo niepokoić się, że wunki będą spłacać wielkie długi. Jesteśmy państwem dopiero budującym się i nie obejdzie nam się bez pożyczek zagranicznych. Takie rozwinięte kraje jak USA, Kanada są bardziej zadłużone niż Litwa. Znamy przypadki, gdy mającym trudności państwom długi anulowano. Ostatnio część

rują większymi sumami. W USA np. suma ta nie może przekroczyć 10 tys. USD.

Jak twierdzi ekonomistka oddziału metodologicznego departamentu nadzoru banków Rima Larionovaitė, banki zobowiązane są ujawniać tajemnicę tylko wówczas, jeśli jednorazowo klient będzie wniósł lub pobierał ponad 50 tysięcy litów. Ma prawo zainteresować się klientem polityka, bądź organy śledcze i wówczas, gdy w ciągu miesiąca dokonuje się operacji na sumę ponad 300 tys. litów. Praktyka wykazała, że najczęściej takie pieniądze otrzymuje się za handel narkotykami, przemyt یت. Należy dodać, że ujawnianie tajemnicy nie będzie dotyczyło spraw spadkowych.

Cóż, trzeba będzie niektórym "biznesmenom" trochę zaciągnąć pasa. Zresztą nie tylko im, bo jak twierdzi zastępca prezesa "Vilniaus Bankas" Gintautas Bareika, z powodu nowej uchwały banki stracą mniej więcej 30 procent swoich klientów.

Z tego wynika, że co najmniej 30 procent bankowych wkładów pochodzi z nielegalnych źródeł, a więc uchwała rzeczywicie jest niezbędna, tylko szkoda, że zbyt poważnie spóźniona.

Warto wiedzieć

Słowniczek ekonomiczny

Jeszcze w ubiegłym roku rozpoczęli drukowanie słownika ekonomicznego przeznaczanego ludziom interesu. Po pewnym czasie zaniechaliśmy tych publikacji w przekonaniu, że osoby zajmujące się biznesem, bankowością z pewnością nieźle znają stosowaną terminologię, a szeregowego czytelnika nie bardzo to interesuje. Rzeczywiście jednak potwierdziło co innego. Już kilkakrotnie, zarówno biznesmeni, jak i czytelnicy dzwoniли do nas z prośbą o przedłużenie tej tematyki. Okazuje się, że wiele osób zna tę terminologię, ale nie zawsze rozumie. Dlatego od dziś postaramy się bardziej systematycznie podawać niektóre, bardziej popularne hasła i wyjaśniać ich sens i znaczenie.

Budżet. Stanowi roczny plan gromadzenia dochodów i realizacji wydatków przez państwo w związku z wykonywaniem jego funkcji. Budżety są uchwalane przez parlament w postaci ustaw, które zawierają upoważnienie rządu do pobierania dochodów i określonych formach i określonej wysokości oraz do wydatkowania nagromadzonych zasobów na określone cele i w określonych kwotach. Przepisy prawa budżetowego określają tryb sporządzania przed rząd projektu budżetu, przedkładania go parlamentowi pod obrady, sposób pobierania dochodów i realizacji wydatków, sposób dokonywania zmian w ustawie budżetowej, tryb przedkładania przez rząd sprawozdań z wykonania ustawy budżetowej i rozpatrywania tego sprawozdania przez parlament, który sprawuje kontrolę nad

działalnością rządu. Zasada zrównoważenia budżetu oznacza postulat pełnego pokrycia wydatków państwowych przez dochody z wyłączeniem wzrostu zadłużenia państwa.

Buforowe zapasy — Buffer Stocks, czyli są to towarowe zapasy materiałów przeciwdziałające skutkom fluktuacji cen. Towary z tych zapasów mogą być sprzedawane, kiedy ceny osiągają czy zbliżają się do góry ustalonego wcześniej poziomu cen, ich górnej granicy, lub będą kupowane na rynku w celu stworzenia zapasów, kiedy ceny osiągną czy się zbliżą do wcześniej ustalonego najniższego granicznego poziomu cen. Guma, cyna, kakao to są towary najczęściej uwzględniane przy tworzeniu korzystnych, buforowych zapasów i w międzynarodowych porozumieniach.

Reklama w świecie polityki

Giganci w opałach

Agencja Saatchi and Saatchi to jeden z światowych gigantów na rynku reklamowym. Jej klientami były między innymi linie lotnicze British Airways oraz takie potęgi jak Mars, Procter and Gamble, Toyota i wiele, wiele innych.

W sumie Saatchi and Saatchi za trzynaście lat 11 tys. pracowników w kilkudziesięciu państwach, ma ponad 400 biur, od Kalifornii po Dalekie Wschód.

Ostatnimi czasy ten gigant stał się obiektem powszechnego zainteresowania. I to nie z powodu kolejnych sukcesów. Swójstym memento dla wielu potężnych biznesmenów stał się natomiast los jej założycieli. Okazuje się, że w warunkach nowego rozwiniętego kapitalizmu nawet (wtedy firmy nie wazyło wolno, a w pewnych okolicznościach, można go z jego własnej firmy zwolnić. I to w majestacie prawa, przy pełnym poparciu większości załogi i kontrahentów.

Założycielami agencji jest dwóch braci — Maurice i Charles Saatchi (stał nazwa). Swoje życie prywatne otoczyli od zarania kariery szczelną tajemnicą. Nie wiadomo nawet dokładnie, gdzie się urodzili, wg najbardziej rozpowszechnionej wersji są Irakijczykami. Nie ulega natomiast wątpliwości, że ukończyli renomowane uczelnie brytyjskie i w 1970 r. mogli wystartować, jako najwyżej klasy fachowcy, do działalności w biznesie.

Agencja rozrosła się w niewiarygodnym tempie, niszcząc po drodze mniejsze, konkurujące z nią firmy. Nieco straciła implet podczas kryzysu ekonomicznego lat 80, ale mimo to pozostała w gronie największych firm branży reklamowej. W 1992 r. wkradła w świat wielkiej polityki, organizując kampanie reklamowe angielskiej partii Konserwatywnej (zakofczoną nieopiecznikami w zwycięstwie torysów, spierających już na straty). Jej akcje znow zaczęły się w

górze. Maurice Saatchi przystąpił do opracowywania planów dalszej ekspansji.

W tak wielkiej firmie, oprócz właściciela są jednak jeszcze menedżerowie. I płacić się im nie za schlebianie pryncypałow, lecz za rzetelną wiedzę i krytykowanie chybotliwych pomysłów. Główny finansista David Herro oraz zastępca prezesa Charles Scott uznali projekty Saatchiego za zbyt megalomańskie i groźne dla firmy.

Ten jednak upierał się przy swoim. Co więcej, założył sobie, że w ciągu trzech lat agencja podwoi swą giełdową wartość (bo oczywiście tak wielka firma, chcąc normalnie funkcjonować, musiała swego czasu wejść na giełdę) i zaciążyć sobie z tej okazji 5 milionów funtów. Menedżerom udało się żądać za absurdalne i oświadczył, że skoro Saatchi zarabiał rocznie 312 tys. funtów, to powinien być zadowolony.

Ale nie był. Co więcej, oświadczył że odchodzi ze swojej firmy i... zakłada nową. Wkrótce dołączył do niego siedmiu najważniejszych dyrektorów. Do odejścia przymierza się także brat — Charles Saatchi.

W świecie biznesu zawrzało. Takie sytuacje zdarzają się bowiem bardzo rzadko. Regułą jest raczej składanie demisji przez dyrektorów (natomiast zresztą porwany, jako "twierdza" fałceci, przed konkurencją), a nie przez właścicieli.

Hero i Scott nie dali się jednak zastraszyć ani zaskoczyć. Błyskawicznie zwołali zebranie akcjonariuszy i doprowadzili do... usunięcia Saatchiego nie tylko z urzędu prezesa, ale nawet członka Zarządu.

Oczywiście tak potężnym biznesmenem żadna krzywda nie może się stać. Na odchodne Saatchi dostanie odprować w wysokości... 600 tys. funtów. Zachowuje też swój pakiet akcji. Traci jednak prawo wpływania na losy firmy, którą założył i której dał swoje nazwisko, jako nazwę.

(PAI)

W kręgu pieniądza

30 proc. "biznesmenów" będzie musiało zaciągnąć pasa

Przebiegłe ludzie zdobywają w tym kraju. Wzrosła liczba osób utrzymujących się z pensji, inni do pracy w zakładach i ogrodników działkowych, ogrodników, handlowców, a niektórzy z nich wzięli i gładko "robią" pieniądze. Wzrosła liczba osób zmuszonych do wzięcia pożyczki z szumem, operowali często dość drożymi samochodami, a co najważniejsze, nie mieli żadnych zobowiązań do tego, że w bankach osłady miliony "nielegalnych" pieniędzy. Szczególnie w ostatnich miesiącach pożyczkowych funduszy osłady pieniądze partycypacji w wycie najprawdopodobniej praktycznie nie przetrzą banki. Ostatnio

nych pieniędzy Zarząd Litewskiego Banku zatwierdził uchwałę, na której mocy wszystkie komercyjne banki kraju są obowiązane informować stosowne organy, jeśli klient dokonuje operacji pieniężnych gotówką na sumę większą niż 50 tys. litów. Ma to zapobiec wielu aferom. Los pieniędzy, które wpływają na konto przeliewem trudniej przedsięwziąć, natomiast gotówką — bez żadnego problemu.

Nie bez powodu widocznie wiadomości ta zburzowała wielu biznesmenów i ludzi interesu. Głośno wyrażają oni swoje niezadowolone, powołując się nawet na ochronę praw człowieka. Protesty je jednak niczego nie zmienia. Zresztą jeszcze w grudniu 1990 roku Litwa ratyfikowała Europejską Konwencję "o praniu pieniędzy i pozostawianiu, aresztach oraz konfiskacie dochodów nabytych w przestępczym sposób".

Dodam, że Litwa nie jest wyjątkiem, banki bardzo wielu państw na Zachodzie informują zarówno policję, jak i prokuraturę, jeśli ich klient ope-

Ustawa Republiki Litewskiej O ZIEMI

nr I-446 z 26 kwietnia 1994 r.

Artykuł 30. Kompetencje państwa w regulowaniu stosunków dotyczących ziemi
Stosunki państwa w regulowaniu stosunków dotyczących ziemi. Kompetencje państwa w regulowaniu stosunków dotyczących ziemi. Kompetencje państwa w regulowaniu stosunków dotyczących ziemi.

państwowego funduszu ziemi.

Artykuł 31. Tryb określenia i zmiany podstawowego docelowego przeznaczenia użytkowania ziemi

Użytkownicy ziemi, pragnący uzyskać ją według innego przeznaczenia, niż określono przy nabyciu lub wydzierżawieniu i nadawaniu ziemi do użytku, powinni uzyskać zezwolenie rządu Republiki Litewskiej lub samorządu miejskiego (rejonowego).

Podstawowe docelowe przeznaczenie użytkowania ziemi określają dokumenty rozplanowania terytorialnego: plany uporzędowania terytoriów samorządów, generalne i detaliczne plany miast oraz osiedli, plany terytoriów specjalnego przeznaczenia, projekty regulacji rolnych i regulacji leśnych.

Podstawowe docelowe przeznaczenie użytkowania ziemi określa się na podstawie dokumentów rozplanowania terytorialnego. Decyzje w sprawie określania lub zmiany podstawowego docelowego przeznaczenia działki gruntowej podejmuje:

- 1) zarząd miejski (rejonowy) — jeżeli powierzchnia ziemi nie przekracza 1 ha w miastach i osiedlach typu miejskiego oraz 10 ha na wsi, jeżeli przydzielone były działki gruntowych w przypadkach określanych przez rząd Republiki Litewskiej;

2) zarząd Republiki Litewskiej — w innych przypadkach i na wniosek Ministerstwa Rolnictwa.

Jeżeli zmienia się przeznaczenie użytkowania ziemi, w decyzji w trybie określonym przez rząd Republiki Litewskiej podaje się warunki zmiany podstawowego docelowego przeznaczenia użytkowania ziemi oraz kompensację w strak, jakże zaistniały dla produkcji rolnej i leśnictwa w efekcie tej zmiany. Decyzje w sprawie zmiany docelowego przeznaczenia działki leśnej podejmuje się tylko po uzgodnieniu z Ministerstwem Rolnictwa, Ministerstwem Leśnictwa i Departamentem Ochrony Środowiska.

Na podstawie podpisanej decyzji ukladania się wpije w państwowym rejestrze ziemi miast (rejonu).

Podstawowe docelowe przeznaczenie użytkowania ziemi na terenach rezerwów, parków narodowych i regionalnych zmienia się tylko na podstawie zatwierdzonych projektów porządkowania terytoriów chronionych albo po uzyskaniu zezwolenia Departamentu Ochrony Środowiska.

Artykuł 32. Wywłaszczenie ziemi dla potrzeb społeczeństwa

Ziemia dla potrzeb społeczeństwa może być wywłaszczona od właścicieli ziemi i użytkowników ziemi państwowej wyłącznie w wyjątkowych przypadkach na podstawie decyzji rządu Republiki Litewskiej albo samorządów miejskich (rejonowych), gdy ta ziemia jest potrzebna:

- 1) dla ochrony kraju;
- 2) na potrzeby lotniska, porty i ich urządzenia;
- 3) do budowy państwowych kolei, państwowych dróg i magistralnych rurociągów, elektrycznych linii przesyłowych wysokiego napięcia;
- 4) na ważne budowy o znaczeniu państwowym, rozwój infrastruktury miast i osiedli, wspólnie potrzebne mieszkańcom, budownictwo publiczne i rekreacje;
- 5) na eksploatację pożytecznych kopalin, zbadanych kosztom państwa;
- 6) na umocnienie punktów państwowych sieci geodezyjnych, grawimetrycznych i astronomicznych;
- 7) na potrzeby ochrony kompleksów obiektów przyrody, archeologicznych i historii;
- 8) na potrzeby lokalnych samorządów i wspólne (publiczne) użytkowanie, jeżeli przewidują to opracowane w określonym trybie szczegółowe plany miast i osiedli lub projekty regulacji rolnych.

Działki gruntowe są wywłaszczane od właścicieli ziemi poprzez wykup po oficjalnej rynkowej cenie ziemi w tej

miejscowości lub zamiast nich przynajmniej równoważne działki gruntowe w innej miejscowości w trybie określonym przez ustawę i rząd Republiki Litewskiej. Jeżeli właściciel ziemi nie zgadza się na decyzję podjętą przez instytucję państwową w sprawie wywłaszczenia ziemi na potrzeby publiczne, z zaproponowanego sposobu i (lub) ceny wykupu ziemi, to decyzja instytucji państwowej może być zaskarżona w sądzie w terminie miesięcznym.

W przypadkach, nie wyzeczonych w pierwszej części niniejszego artykułu, ziemia przeznaczona na potrzeby przedsiębiorstw, instytucji i organizacji państwowych, inne potrzeby państwa i ludności, może być wykupowana od właścicieli ziemi po cenie i na warunkach omówionych przez samorząd miejski (rejonowy) i właściciela ziemi.

Jeżeli na potrzeby publiczne, wyzeczonych w pierwszej części niniejszego artykułu, wywłaszczana jest ziemia państwa nadana do użytku lub wydzierżawiona, to prawo użytkowania ziemi lub umowę o dzierżawie ziemi anuluje się przed terminem w trybie określonym przez ustawę i rząd Republiki Litewskiej i spłaca się związane z tym straty dla dzierżawców ziemi państwowej oraz innych ich użytkowników.

Jeżeli na potrzeby publiczne wywłaszczana jest wydzierżawiona ziemia prywatna, to umowę o dzierżawie ziemi rozwiązuje się przed terminem, a związane z tym straty dla dzierżawców ziemi pokrywa właściciel ziemi.

Artykuł 33. Wywłaszczenie ziemi na rzecz funduszu wolnej ziemi państwowej

Od właścicieli ziemi wywłaszcza się ziemię do funduszu wolnej ziemi państwowej, jeżeli:

- 1) dobrowolnie zrzekają się prawa własności na rzecz państwa;
- 2) właściciel ziemi umiera i nie ma ani spadkobierców testamentowych, ani ustawowych;
- 3) anuluje się prawo własności ziemi na podstawie decyzji sądu w sprawie przekazania ziemi państwu.

Od użytkowników ziemi państwowej i innych osób, które zawarły umowę o dzierżawie ziemi państwowej, ziemię zabiera się do funduszu wolnej ziemi państwowej:

- 1) jeżeli dobrowolnie zrzekają się użytkowania przyznanej im do użytku lub wydzierżawionej ziemi;
- 2) jeżeli upływa termin, na którym przyznano do użytku lub wydzierżawiono ziemię i nie przedłuża się umowy o dzierżawie ziemi;
- 3) jeżeli w trybie określonym przez ustawę przed terminem rozwiązuje się umowę o dzierżawie ziemi i anuluje prawo użytkowania ziemi.

Ziemię zabiera się do funduszu wolnej ziemi państwowej w trybie określonym przez rząd Republiki Litewskiej.

Artykuł 34. Ochrona praw własności i użytkowania ziemi

Państwo broni praw własności i użytkowania ziemi, jak też interesów mieszkańców Republiki Litewskiej, na których może mieć wpływ działalność użytkowników ziemi.

Wobec osób, które naruszyły interesy w danej miejscowości granice użytków albo z przyczyny swej działalności gospodarczej na użytkowanej ziemi naruszyły słuszne interesy innych właścicieli prywatnej ziemi, państwa i mieszkańców, jak też przepisy ochrony środowiska, stosowane są sankcje określone w ustawach.

Instytucje państwowe, inne osoby fizyczne i prawne, w których wino właściciele ziemi nie mogli użytkować ziemi, zarządca i dysponent nia, a użytkownicy ziemi nie mogli odpowiednio korzystać z ziemi, powinny pokryć właścicielom ziemi lub użytkownikom ziemi zaistniałe z tego powodu straty.

Osoby fizyczne i prawne, w których wino właściciele ziemi nie mogli użytkować ziemi, zarządca i dysponent nia, a użytkownicy ziemi nie mogli odpowiednio korzystać z ziemi, powinny pokryć szkodę, wyrządzoną z powodu tych naruszeń.

V. Ziemia o przeznaczeniu rolniczym

Artykuł 35. Ziemia o przeznaczeniu rolniczym i utrzymaniu jej terytorium

Ziemię o przeznaczeniu rolniczym stanowią działki gruntowe użytkowane lub przydzielone do użytku na funkcjonowanie przedsiębiorstw rolnych i gospodarstw rolników, jak też te rozwijające się przedsiębiorstwa i gospodarstwa rolnicze, w tym użytki rolne, ziemia zajęta pod domy mieszkalne i budynki gospodarcze, podwoje, drogi, ziemia, nadająca się do przekształcenia w użytki rolne i inne użytki znajdujące się na tych działkach.

Terytorium ziemi o przeznaczeniu rolniczym z uwzględnieniem interesów właścicieli, użytkowników ziemi i społeczeństwa jest zagospodarowane zgodnie z opracowanymi i zatwierdzonymi w samorządzie miejskim (rejonowym) projektami regulacji rolnych: precyzowane są granice istniejących użytków rolnych; kształtowane nowe użytki rolne; wznosi się budynki produkcyjne dla potrzeb rolników i gospodarzy, buduje się drogi o wardej nawierzchni; zakłada stawy; sadzi się lasy; przekształca się w użytki rolne lasy, bagna, zarosła.

Tryb przydzielania lasów, położonych między użytkami rolnymi, do ziemi, znajdującej się w gestii gospodarki leśnej, oraz użytkowania tych lasów określa rząd Republiki Litewskiej.

Po zatwierdzeniu kompleksowych projektów regulacji rolnych w ramach reformy rolnej maksymalną powierzchnię ziemi o przeznaczeniu rolniczym, nabywaną przez obywateli na własność prywatną dla rozwijania gospodarstwa rolnego albo zakładania nowego gospodarstwa rolnego lub (jeżeli obywatela są członkami przedsiębiorstw rolnych) dla wspólnej działalności rolniczej (jeżeli nabyta ziemia będzie wydzierżawiona dla tych przedsiębiorstw rolnych), określa samorząd miejski (rejonowy) według opracowanego w określonym trybie projektu regulacji rolnych lub schemata regulacji rolnych terytorium administracyjnego.

Nie jest ograniczona maksymalna powierzchnia ziemi o użytku rolnym, wydzierżawiana na okres co najmniej trzech lat do gospodarstwa rolnego, gospodarstwa rolnego lub przedsiębiorstwa rolnego, jeżeli granice wydzierżawianych działek gruntowych i zagospodarowania ich terytoriów uzgodniono z projektem regulacji rolnych, zatwierdzonych w samorządzie miejskim (rejonowym).

Maksymalną powierzchnię ziemi o przeznaczeniu rolniczym, nabywanej przez wydzierżawianą na cele innej działalności rolniczej, określa rząd Republiki Litewskiej.

Artykuł 36. Ziemia o przeznaczeniu rolniczym użytkowana przez przedsiębiorstwa rolne

Państwowe i państwowo-akcyjne przedsiębiorstwa rolne użytkują wydzierżawioną ziemię państwową lub prywatną. Inne przedsiębiorstwa rolne użytkują wydzierżawioną ziemię prywatną, przyznaną im w trybie określonym przez ustawę "o trybie i warunkach przyrzycania prawa własności obywateli do zachowanych nieruchomości", i wydzierżawioną ziemię wykupowaną dla potrzeb państwa, jak też wydzierżawioną wolną ziemię państwowego funduszu ziemi.

Użytki gruntowe przedsiębiorstw rolnych są zagospodarowane i ziemia użytkowana według projektów regulacji rolnych.

Artykuł 37. Ziemia gospodarstwa rolnika

Do ziemi gospodarstwa rolnika przydzielane są nabyte na własność prywatną lub wydzierżawione na okres co najmniej 3 lat użytki gruntowe, zarejestrowane w trybie określonym przez Ministerstwo Rolnictwa w samorządzie miejskim (rejonowym) jako gospodarstwa rolne.

Gospodarstwo rolnika jest rejestrowane według informacji podanej przez zainteresowaną osobę i instytucję prowadzącą państwowy kataster ziemi na następujących warunkach:

- 1) jeżeli osoba, na której imię rejestruje się gospodarstwo, jest uzana w trybie określonym przez Ministerstwo Rolnictwa jako przygotowana do gospodarowania. Wymagane przygotowanie do gospodarowania nie jest stosowane wobec osoby, która dziedziczy ziemię gospodarstwa rolnika, jak też

wobec współmałżonka i dzieci rolnika, którym przekazuje się ziemię gospodarstwa rolnika;

2) jeżeli w użytkach gruntowych (z wyjątkiem ziemi wydzierżawionej inny osobom) jest co najmniej 3 ha użytków rolnych, gdy jej użytkownik specjalizował się w wytworzeniu towarowej produkcji rolnej — co najmniej 0,3 ha użytków rolnych;

3) jeżeli osoba, na której imię rejestruje się gospodarstwo rolnika: mieszka albo urządza się w zagrodzie gospodarstwa rolnika; mieszka w tej miejscowości, gdzie jest gospodarstwo rolne, ale ma możliwość samodzielnego organizowania prac rolnych.

Na ziemi gospodarstwa rolnika może składać się prywatna ziemia członków rodziny — współmałżonków, rodziców (przybranych rodziców) i dzieci (przybranych dzieci), jak też mieszkających razem braci lub siostr, położona posiadaniem na prawach wspólnej własności lub przekazana do użytku jednej z tych osób.

Artykuł 38. Inna ziemia o przeznaczeniu rolniczym

Ziemia o przeznaczeniu rolniczym, która nie została w określonym trybie przydzielona gospodarstwu rolnika lub nie wydzierżawiona przedsiębiorstwom rolnym, uważana jest za inną ziemię o przeznaczeniu rolniczym. Jej użytkownikami mogą być:

- 1) osoby, użytkujące o produkcji rolnej prywatnej działki ziemi o przeznaczeniu rolniczym nabyte na wydzierżawienie;
- 2) osoby, którym ziemia państwowa została przyznana do gospodarstwa osobiste, służące działki ziemi, sadownictwo i ogrodnictwo;
- 3) instytucje naukowe i dydaktyczne, leśnictwa, inne wyszczególnione w artykule 22 niniejszej ustawy instytucje i organizacje, które przyznane im działki ziemi państwowej wykorzystują do celów produkcji rolnej;
- 4) inne osoby fizyczne i prawne, które wydzierżawiły ziemię z funduszu wolnej ziemi państwowej do celów produkcji rolnych.

Artykuł 39. Ochrona ziemi o przeznaczeniu rolniczym

Obszary ziemi państwowej, na których są użytki rolne, inne użytki gruntowe, które według swych właściwości i przeznaczenia nadają się do przekształcenia na użytki rolne, są sprzedawane, przyznawane do użytku lub wydzierżawiane przede wszystkim na cele działalności rolniczej.

W razie użytkowania prywatnej i państwowej ziemi o przeznaczeniu rolniczym, użytki rolne muszą być chronione przed wywołaniem gleby, erozją wietrzną i wodną, zarastaniem krzakami, zabieganiem lub innym pogorszeniem się właściwości gospodarczych. W razie takich czynów, budownictwa lub eksploatacji zasobów naturalnych, urodzajna warstwa gleby nie powinna być niszczona, ale wykorzystana do uszlachtiania użytków rolnych, natomiast należy poddać rekultywacji uszkodzone grunty.

Ziemia o przeznaczeniu rolniczym może być przekazywana lub przyznawana do użytku według innego przeznaczenia tylko na podstawie zatwierdzonych w określonym trybie dokumentów rozplanowania terytorialnego i projekta regulacji rolnych (przydziału ziemi), po dokonaniu oceny celowości przekazania (przyznania) ziemi, strat produkcji rolnej i ewentualnych spraw osób fizycznych oraz prawnych z przyczyny zmiany podstawowego docelowego przeznaczenia użytkowania ziemi oraz po określeniu kosztów tej straty.

Srodki, używane ze zmiany podstawowego docelowego przeznaczenia ziemi na potrzeby rolnicze, są wykorzystywane do przekształcenia, a użytki rolne innych ziemi o przeznaczeniu rolniczym, podniesienia wartości użytków rolnych oraz zrównoważenia prac w zakresie pielęgnacji właściwości ich gleby w trybie określonym przez rząd Republiki Litewskiej.

VI. Ziemia o przeznaczeniu leśnym

Artykuł 40. Ziemia o przeznaczeniu leśnym

Ziemię o przeznaczeniu leśnym stanowią:

- 1) ziemia porośnięta lasem, z wyjątkiem lasów rezerwów;
- 2) inna ziemia lasów: nie porośnięte porębą, pogorzelnika, rzadki lasy, polany, puszczyzna, linie kwartalne i przypieczyszcze, przesieki;

(Dokończenie na str. 10)



*Nowa jakość światła,
Nowy styl wyposażenia
wnętrz, żaluzje,
drzwi harmonijkowe w
Nowym sklepie w centrum
handlowym "Širvinta"
ul. Šeškinės 22 tel. 466722.*

biuro: tel/fax
773616

ZAPRASZAMY!

Z ARDENA świat jest piękniejszy!

FIRMA KUPUJE

suche stare świerkowe drzewo Ø 6-4 cm, długość 2-6 m.
Tel. (8-22) 69-21-64 Vilnius, (8-217) 3-26-63 švenčionėliai.

(Zam. 482)

PARDUODAME: SPRĘDZAJEMY:

- arkusze metalu żelaznych (grubość od 0,5 do 2,0 mm);
- blachę ocynkowaną (1,0x2,00 m; 0,55 mm grubości);
- ocynkowane pokrycie dachowe (1,0x0,5 m; 0,55 mm grubości — równe); (1,0x2,0 m; 0,55 mm grubości — falowane);
- armatura (A III kl.; 35 GS, średnica 14 i 18 mm);
- szkło (3,0 mm — 1,30x1,60 m; 4,0 mm — 1,20x2,00 m).

Zwracać się: Stimeksa ZSA, Vilnius, tel. 65-26-82, 26-29-30.

(Zam. 488)

WYKONUJEMY LUSTAWIAMY

różne pomniki z kamienia. Wykonujemy gwarantujemy. Jakość gwarantujemy. Vilnius, Švirgailio 30, tel. 46-20-76, 23-75-26.

(Zam. 331)

KUPUJEMY

skóry krowie, bycze i cielęce. Tel. 76-89-44.

(Zam. 384)

KUPUJEMY

czeki inwestycyjne. Zwracać się Vilnius, Pylimo 17, kino "Lietuva", tel. 62-34-22, 63-47-74.

(Zam. 446)

SPRĘDZAM

1-pokojowe mieszkanie z telefonem w Szeszkinis. Cena 7500 dolarów USA. Tel. 66-02-87.

(Zam. 501)

SPRĘDZAM

3-pokojowe mieszkanie z telefonem w Górnych Ponarach przy ul. Kibirkiatės. Tel. 26-34-95.

(Zam. 502)

PPH "ŠIRVINTA" WYDZIERZAWI powierzchnię 150 m² w różnych miejscach, cena minimalna 1 m² — 40 Lt.

Vilnius, Šeškinės 22, tel. 46-85-27.

(Zam. 509)

SPRĘDZAJĘ

telewizory "Taurus", "Goldstar", "Horizont", "Supra", "Šiella". Vilnius, tel. 42-80-69.

(Zam. 511)

KUPIĘ

po dobrej cenie metale kolorowe w dowolnej ilości. Tel. 77-67-92.

(Zam. 513)

PARDUODAME:

Sprędzajemy materiały budowlane:

- cement (na wagę i fasowany, w różnych ilościach);
- biały cement;
- tupek (6-falowy);
- pergamin (P-350);
- papę (RKK-400);
- krede (w workach);
- bitum (M-4);
- keramzyt (frakcje — 10(20);
- deski;
- gwoździe (długość 80 i 120 mm).

Zwracać się: Stimeksa ZSA, Vilnius, tel. 65-26-82, 26-29-30.

(Zam. 487)

STATYBINĖS MEDIŽIAGOS · STATYBINĖS MEDIŽIAGOS · STATYBINĖS MEDIŽIAGOS

Centrum szkolenia kierowców A. Žukauskasa

organizuje kursy kierowców kategorii A, B, C, D, E. Uczą doświadczeni instruktorzy. Wyniki egzaminów z przepisów ruchu drogowego w policji drogowej w marcu br.: pierwsza grupa — dwie osoby nie zdały; druga grupa — 100 proc. zdało; trzecia grupa — 100 proc. zdało; czwarta grupa — 100 proc. zdało; grupa "Femina" — 1 osoba nie zdała. Vilnius, tel. 45-76-58.

(Zam. 512)

BUDUJEMY drewniane dachy i MONTUJEMY

konstrukcje dachowe, wykonujemy inne prace ciesielskie i stolarskie.

Tel. 42-53-20 po godz. 19.

(Zam. 508)

KALENDARIUM

- * Czwartek (20.IV) jest 110 dniem 1995 r. Do końca roku 255 dni.
- * Znak Zodiaku — Baran.
- * Imieniny: Agnieszki, Amalii, Czesławy, Teodora.
- * Wschód Słońca — 6.06, zachód — 20.32. Długość dnia 14 godz. 26 min.



Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 20 kwietnia zachmurzenie z przejaśnieniami, przelotne opady deszczu. Wiatr południowo-wschodni, umiarkowany. Temperatura 15-17 stopni ciepla. W ciągu następných dwóch dni bez opadów. Temperatura w nocy 4-9, w dzień 14-19 stopni ciepla.

Znad Wili

Radio 73.34/103.8 FM

- 6.00, 7.00, 9.00, 11.00, 13.00, 15.00, 17.00, 20.00, 22.00
- Wiadomości po polsku i rosyjsku
- 6.05 - Radio - Budzik
- 6.45, 8.45 - Poranny przegląd prasy
- 7.05 - Kawa z Radiem "Znad Wili"
- 7.30 - Krotki konkurs poranny
- 8.15, 9.05 - Horoskop
- 8.30, 21.45 - BBC English: dla dorosłych
- 9.15 - Salon polityczny Radia "Znad Wili" - program Cz. Okluczyca
- 9.30, 20.45 - BBC English: dla dzieci
- 9.45 - Słowo niedzielné (niedziela)
- 10.00, 12.00, 14.00, 16.00, 18.00, 21.00 - Wiadomości po polsku i litewsku
- 10.30, 12.30, 14.30 - Serwis kulturalny
- 10.30 - "Stare, ale jare" (niedziela)
- 11.30, 13.30, 15.30 - Wiadomości lokalne
- 12.05 - Kuferek Radia "Znad Wili"
- 16.05 - Zwiartowana Dziękuję ci, lista przebojów Radia "Znad Wili" (sobota)
- 16.30 - Program muzyczny "Na wileński nutę" (niedziela)
- 16.30 - Astrologia dla każdego (wtorek czwartek)
- 17.05 - Konkurs "3x Tak"
- 19.00 - Koncert żywey
- 20.30 - Wiadomości dla dzieci (sobota)
- 20.30 - Konkurs dla dzieci (sobota, niedziela)
- 22.05 - Konkurs wieczorny
- 22.05 - "Inny wymiar rzeczywistości" - znaczenie snów (piątek)
- 23.15 - Jutro w prasie
- 24.00 - Muzyczna noc

Dział reklamy Radia "Znad Wili": 2056 Vilnius, al. Laisvės 66 tel. / fax 42 94 65



(+22) 26-22-28

Fax informator

Niezawodna informacja przez całą dobę. W sprawie zamieszczenia informacji prosimy zwracać się w Wilnie tel. 65-25-24, w Kownie (27) 22-92-26, w Klaipėdie (261) 78-774. (Zam. 37)

DZYŃNI WYDANIA:

Halina JOTKIŃKAZO
Jan LEWICKI
Krystyna RUCZYŃSKA
Krystyna BOGDANOWICZ
Antonina MISZKUC
Marjan BOGDZIUN

KURIER Wileński

DZIENNIK SPOŁECZNO-POLITYCZNY Ukazuje się od 1 lipca 1953 r.

Drukuję Państwowe Przedsiębiorstwo „Spauda”

Redaktor Czesław MALEWSKI

Nasz adres: Laisvės pr. 60, 2056 Vilnius, Lietuvos Respublika Kod 67218 Cena 60 ct SL 322

VILNIUS, Donu Prasy (Laisvės pr. 60, pietru 11, pok. 1114, tel. 42-69-63, fax 42-72-65) w dniach pracy od godz. 9 do 17, Juk też od godz. 9 do 19 Vilnius: * Gedimino pr. 46-1; * Pylimo 26; * Gedimino pr. 2, Poczta Centralna, * Oddziały łączności: * nr 41, Gerovės 29; * nr 48, Kojalavičiaus 131; * Butrydiškės; * Kalviškas; * Nemeninė; * Nemežis; * Paberžė; * Pagriai;

* Rudamina; * Šalčininkai; * Sudervė.

KAUNAS: Biržų 8.

TELEFONY: sekretariat redaktora naczelnego — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, sekretarz redakcji — 42-79-49, DZIAŁY: polityczny, problemów społecznych — 42-78-72, ekonomiczny — 42-78-54, aktualności krajowych — 42-79-64, życia wsi — 42-79-68, prawa i legislacji — 42-75-76, szkolnichestwa i młodzieży — 42-79-73, stołeczny, kultury — 42-79-77, handlu, usług, "Magazyn rodzinny" — 42-79-56, literatury i sztuki — 42-79-88, listów i interwencji — 42-69-65, reklamy i ogłoszeń — 42-69-63, Korespondenci: na rejon wileński — 42-79-68, 45-03-95, solecznicki — 52-780, święciański — 47-59-49, trocki i szyrwincki — 42-69-65, 47-04-95, fotokorespondenci — 42-90-81.

Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Opinie czytelników zawarte w listach nie zawsze są zbierane i opublikowane.